

Uzupełniająca opinia ekspercka w kontekście wysokości szkody poniesionej przez spółkę z branży badań klinicznych



W dniu 10.08.2017 r. biegły Marcin Kubiczek wydał na piśmie uzupełniającą opinię ekspercką, zamówioną przez spółkę z branży badań klinicznych, omawiając szereg zagadnień związanych z szacowaniem szkody gospodarczej, celem ustosunkowania się biegłego prywatnego do zarzutów względem opinii głównej wyrażonych

w opinii prawnej zamówionej przez drugą stronę istniejącego sporu.

Przedmiotem opinii uzupełniającej stały się przede wszystkim rozważania dotyczące metodyki badania szkody gospodarczej, w szczególności w kontekście niedotrzymania warunków umowy inwestycyjnej przez kontrahenta pokrzywdzonej spółki. Biegły podkreślił, że wnioskowanie dotyczące wysokości *lucrum cessans* ma w zasadzie zawsze charakter hipotetyczny, a zakres dokumentacji dostępnej dla biegłego uzależniony jest bezpośrednio od charakteru szkody, momentu zaistnienia zdarzeń wywołujących tę szkodę, a także momentu powstania świadomości pokrzywdzonego co do zaistnienia szkody.

Biegły prywatny ponownie zaznaczył, że w warunkach niniejszej sprawy szkodę wynikającą z utraconych korzyści pokrzywdzonej spółki uznać należy za wysoce prawdopodobną, graniczącą wręcz z pewnością, bowiem w toku czynności badawczych ekspert nie napotkał na okoliczności wewnętrzne działalności gospodarczej pokrzywdzonego, ani też na takie uwarunkowania otoczenia gospodarczego, które kwestionowałyby możliwość osiągnięcia zysku z inwestycji przez pokrzywdzonego lub też zmniejszałyby w stopniu wymagającym zauważenia prawdopodobieństwo uzyskania prognozowanych przychodów, gdyby założyć, że druga strona wykonałaby umowne zobowiązanie w terminie przewidzianym umową. W związku z tym, należało uznać, że szkoda została należycie uprawdopodobniona, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem w obszarze art. 361 KC.

W treści opinii uzupełniającej obszernie ustosunkowano się również do wpływu tzw. *nova causa interveniens* na proces szacowania szkody, a także omówiono zagadnienie

adekwatnego związku przyczynowego w realiach niniejszej sprawy. Za ważny punkt opinii uzupełniającej uznać można również rozważania ekonomiczne, kwestionujące błędne przekonanie jakoby ewentualna szkoda majątkowa pokrzywdzonej spółki nie mogła być utożsamiana z nieodwracalną i trwałą utratą spodziewanych zysków, a ewentualne opóźnienie w wykonaniu umowy nie powoduje, że pokrzywdzona spółka została pozbawiona zysków, a co najwyżej, że zyski te osiągnie później. W ocenie biegłego prywatnego zdroworozsądkowa i ekonomicznie poprawna kwantyfikacja szkody z tytułu utraconych korzyści nie może przypominać regresu *ad infinitum*, gdyż osiągnięcie określonego przychodu w przyszłości nie ma znaczenia wobec faktu, że w tym okresie przychód ten byłby kilkakrotnie wyższy, gdyby druga strona umowy zrealizowała swoje umowne zobowiązania w terminie przewidzianym w umowie.

Podsumowując, warto podkreślić, że szacowanie szkody gospodarczej jest zadaniem wymagającym zazwyczaj wiadomości specjalnych, a także stworzenia wysoce zindywidualizowanego modelu kwantyfikacji szkody w realiach konkretnej sprawy. W zależności od branży, otoczenia gospodarczego, praktyk płatniczych lub etapu negocjacyjnego, szkoda może przybierać różną postać i wyrażać się w różnych wartościach pieniężnych. Ewentualne dochodzenie naprawienia szkody gospodarczej na podstawie art. 361 KC wymaga zatem w większości spraw skorzystania z eksperckiego wsparcia biegłego.

Bartosz Sokół

Prawnik. Partner Kancelarii MARCIN KUBICZEK.

